

Kolejna masakra Państwa Islamskiego

18 stycznia 2016

Bojownicy Państwa Islamskiego w sobotę zaatakowali syryjskie miasto Dajr az-Zaur, które znajdowało się pod kontrolą wojsk rządowych. W trakcie ataku islamiści zamordowali około 300 osób. Wojskom rządowym udało się odeprzeć atak i przywrócić kontrolę nad miastem. Wieczorem 16 stycznia islamiści zaatakowali miasto Dajr az-Zaur na wschodzie Syrii. Według najnowszych informacji, syryjskiej armii udało się wyprzeć bojowników Państwa Islamskiego. Media państwowe podały, że zginęli tylko cywile. Jednak lokalne organizacje, monitorujące sytuację w regionie, twierdzą, że z rąk islamistów zginęło ponad 30 żołnierzy wojsk rządowych.[SN]

Choć Państwo Islamskie straciło inicjatywę strategiczną, ale nadal popełnia zbrodnie. Właśnie zamordowało co najmniej 135 osób we wsi al-Balighijja w prowincji Dajr az-Zaur w Syrii.[S]

Po ostatnich porażkach na terytorium Iraku Państwo Islamskie usiłuje utrzymać się na roponośnych obszarach Syrii. W sobotę i niedzielę dżihadysty usiłowali umocnić się w Dajr az-Zaur, mieście, które obecnie kontrolują w blisko 60 proc. Podczas walk z syryjskim wojskiem, dążącym z kolei do jego odbicia, z rąk ISIL zginęło co najmniej 135 osób, z czego 85 to cywile, mieszkańcy wioski al-Balighijja na północny zachód od Dajr az-Zour. Pozostali to żołnierze armii syryjskiej lub członkowie walczących u jej boku szyickich milicji, wzięci do niewoli lub zabici podczas walki. To szacunki zagranicznych organizacji broniących praw człowieka – syryjskie media rządowe podają, że ofiar cywilnych może być nawet 300, a libańska telewizja al-Majadin, że zginęło 180 osób.[S]

Dalszych 400 mieszkańców al-Balighijji zostało uprowadzonych przez dżihadystów. Nie miały dla nich znaczenia płeć, wiek ani

religia – wśród porwanych są kobiety, dzieci, osoby starsze; wszyscy wyznają dominujący w prowincji Dajr az-Zour islam sunnicki. Ten sam, na który przy każdej okazji powołują się terroryści. Niektóre porwane kobiety zawiniły jedynie tym, że ich mężowie, synowie, ojcowie lub bracia walczą w szeregach armii syryjskiej. Informacja o porwaniach pochodzi od Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka, rząd syryjski w swoim komentarzu odniósł się jedynie do wcześniejszego mordowania cywilów. Oskarżył przy tym państwa zachodnie o przyczynienie się do tragedii Syryjczyków poprzez popieranie sił antyrządowych i przyzwolecie, by na terytorium Syrii rozwijała się skrajnie agresywna organizacja terrorystyczna.[S]

Autorstwo: Sputnik [SN], AR [S]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Strajk.eu [S]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net